

BOROWCZYK FRANCISZEK (1895-1946)



Urodził się 28 listopada 1895 roku w Drogoszewie w licznej, patriotycznej rodzinie małorolnego gospodarza Stanisława i Antoniny z Ciekańskich. Ojciec pochodził z Koszkowa, matka urodziła się w Lipiu. Szkołę elementarną ukończył w Michałowie w 1909 roku, gdzie „jak wspomina, w 1907 roku odbył się strajk szkolny z powodu nauczania wszystkich przedmiotów w języku niemieckim. W następnych latach pomagał w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. W wieku 16 lat wyjechał do pracy w górnictwie w Westfalii, do miejscowości Gladbeck w powiecie Recklinghausen. Pracowali tam, jak i również w najbliższej okolicy, inni jego bracia i siostry, ponieważ rodzice nie byli w stanie utrzymać całej rodziny z efektów pracy na niewielkiej roli. Pomimo że rodzice byli analfabetami, sprawy nauczania i wychowania dzieci w duchu polskim były im bliskie. Trzymając się tych wpojonych zasad, wstąpił do miejscowej organizacji „Sokoła” w kilka miesięcy po podjęciu pracy w kopalni. Od początku 1914 roku uczęszczał na kurs czytania i pisania w języku polskim.

5 maja 1915 roku wcielony został do armii niemieckiej, do służby w jednostce tyłowej z uwagi na nieprzydatność do jednostek bojowych (uraz oka). Pilnował rosyjskich jeńców wojennych pracujących w rolnictwie na terenie landu Szlezwik-Holsztyn. Wśród jeńców rosyjskich znajdowali się również żołnierze narodowości polskiej wcieleni do armii carskiej, którym starał się ulżyć niedoli poprzez pomoc żywnościową i niematerialną. Pomagał im w pisaniu i wysyłaniu listów do rodzin, czym naraził się na śledztwo w sprawie „zdrady stanu”. Dowodem był list napisany do żony jednego z jeńców o nazwisku Wolski z Warszawy. Areszt i śledztwo nie doprowadziło jednak do skazania. Odsunięty został natomiast od wykonywania nadzoru nad jeńcami i przesunięty do oddziału wartowniczego. Bezpośrednio po zakończeniu wojny wrócił do pracy w kopalni. Na skutek informacji o odzyskaniu przez Polskę niepodległości i agitacji w „Sokole” porzucił pracę górnika. Wrócił do rodzinnej miejscowości między 16 a 21 grudnia 1918 roku.

Szybko dołączył do kilkunastu ćwiczących kolegów z „Sokoła” (jak podaje szesnastu) z Drogoszewa i Michałowa i 7 stycznia 1919 roku przystąpił do oddziału w Piaskach, który udał się do Gostynia, a dalej w okolice Ponieca, gdzie nastąpiła dalsza alokacja pododdziałów (plutonów i kompanii). Franciszek Borowczyk wraz ze swoim bratem Wincentym (1901-1977) trafił 8/9 stycznia na odcinek „Poniec” Grupy „Leszno” do wsi Sowiny, gdzie m.in. odparte zostały niemieckie patrole, a 9 stycznia Niemcy usiłowali odebrać Polakom ten teren. W grupie powstańców, którzy zdobyli pewną ilość broni, amunicji i jeńców, był również Franciszek i jego brat Wincenty. W powstaniu brał udział również brat Walenty z Drogoszewa (1897-1982).

Wincenty uczestniczył również (niezależnie od wcześniejszych i następnych potyczek) 19 stycznia w znanym boju o Gościejewice. Od 6 marca 1919 roku służył w powstałym na bazie Grupy

„Leszno” 6. pułku strzelców wielkopolskich. Dowódcą jego 6. kompanii w II batalionie od 27 marca 1919 roku był sierżant, (później podporucznik) Marcin Talarczak z Piasków. Od 15 marca do 4 kwietnia 1919 roku przebywał w szpitalu w Poniecu z powodu przeziębienia. W czerwcu został wycofany z frontu do służby garnizonowej, z uwagi na ślepotę lewego oka. Po miesiącu wrócił jednak na front na własną prośbę. W październiku 1919 roku został ponownie wycofany z frontu aż do 14 sierpnia 1920 roku, po czym 15 sierpnia trafił do kompanii sztabowej frontu północno-wschodniego, gdzie służył do października 1920 roku. Następna, a jednocześnie ostatnią jednostką wojskową, w której służył, był batalion zapasowy 7. pułku saperów w Poznaniu, skąd został przeniesiony do rezerwy 10 stycznia 1921 roku. W Drogoszewie zameldował się 21 stycznia.

1 listopada 1922 roku ożenił się z Elżbietą z Prymków (1894-1979), córką Józefa i Agnieszki, urodzoną w Skokówku k. Borku Wielkopolskiego. Po ślubie zamieszkali w Ustroniu k. Zalesia, następnie w Szelejewie, a co najmniej od 1924 roku do 1937 roku w Piaskach. Ostatecznie osiedli w Gostyniu. Mieli sześcioro dzieci, z których troje zmarło w wieku niemowlęcym. Był to trudny okres dla rodziny z uwagi na panującą biedę i bezrobocie, o czym świadczy chociażby zaświadczenie z 15 września 1938 roku dowódcy Okręgu Korpusu nr VII z Poznania służące wyłącznie do ubiegania się o pracę i zaopatrzenie uczestników walk o niepodległość, które na tę okoliczność otrzymał. Trudności z podjęciem stałej pracy zmuszały go do wyjazdów do pracy na Górny Śląsk oraz do Francji.

Od 1 lutego 1934 roku należał do Związku Weteranów Powstań Narodowych R.P. 1914-1919 Koło w Piaskach. Był również członkiem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Na początku 1936 roku złożył wniosek do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie z poparciem m.in. majora Marcina Talarczaka o przyznanie Krzyża lub Medalu Niepodległości. Pomimo szerokiego opisu i merytorycznego uzasadnienia wniosek został odrzucony 31 stycznia 1938 roku z uzasadnieniem braku pracy niepodległościowej. Był to pewien „standard” ze strony Komitetu w przypadkach małej ilości czasu dla tej działalności przed wybuchem powstania wielkopolskiego.

W okresie okupacji niemieckiej przebywał w niewoli w obozie pracy przymusowej lub w obozie koncentracyjnym. Nie zachowały się jednak z tego okresu szczegółowe informacje i żadne dokumenty. Po wojnie wrócił do Gostynia wyniszczony warunkami okupacyjnymi. Zmarł tamże 11 lutego 1946 roku. Był odznaczony Odznaką Pamiątkową Wojsk Wielkopolskich.

Dwoje z trojga żyjących dzieci zostało przez Niemców w czasie okupacji wyznaczone do pracy przymusowej, a to: Antoni (1924-1991), który powrócił z Niemiec (Ankum Dolna Saksonia) przez Szczecin do Gostynia po dwóch miesiącach od śmierci ojca oraz Teresa (1928-2008) – zamężna Smektała, jako małoletnia została zmuszona do pracy w niemieckich rodzinach w Goli, Gostyniu, Krobi i Krobi i Piaskach w charakterze pomocy domowej. Najmłodszy syn Czesław żył w latach 1931 do 1971.

Akta stanu cywilnego USC Piaski i Borek Wielkopolski; Archiwum Państwowe w Poznaniu, Zespół: Związek Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu, sygn. 31, spis zweryfikowanych 101-4621; Informacje prywatne wnuczki E. Romanko, zbiory autora; Instytut Pamięci Narodowej: <https://straty.pl/szukaj-osoby.php> [dostęp: 10 sierpnia 2022 roku]; S. Jankowiak, P. Bauer, *Ziemia gostyńska w powstaniu wielkopolskim 1918-1919*, Gostyń 1989, s. 63; R. Kołodziejczak, *Godurowskie i drogoszewskie parantele 1400-1945*, Gostyń-Piaski 2019, s. 271; Książeczka wojskowa, PKU Gostyń z 1923 roku i inna dokumentacja osobista, kopie w zbiorach autora; D. Marciniak, *Gloria Victoribus: powstańcy wielkopolscy związani z Ziemią Chodzieską*, Chodzież-Piła 2017, s. 44-45; SołECKA księga meldunkowa Michałowa i Drogoszewa do 1925 r., kopia w zbiorach autora; E. Śliwiński, *Południowo-zachodnia Wielkopolska w powstaniu 1918/1919 roku*, Leszno 2019, s. 45, 65; Wojskowe Biuro Historyczne, sygn. CAW Borowczyk Franciszek Odrzuc 31.01.1938, Kolekcja Akt Powstańców Wielkopolskich, sygn. I.487.10242; A. Wyzujak-Błędowska, *Jan Wyzujak – powstaniec wielkopolski z ziemi gostyńskiej*, „Rocznik Gostyński” 2020, nr 7, s. 102-103, 112 przypis 50.